

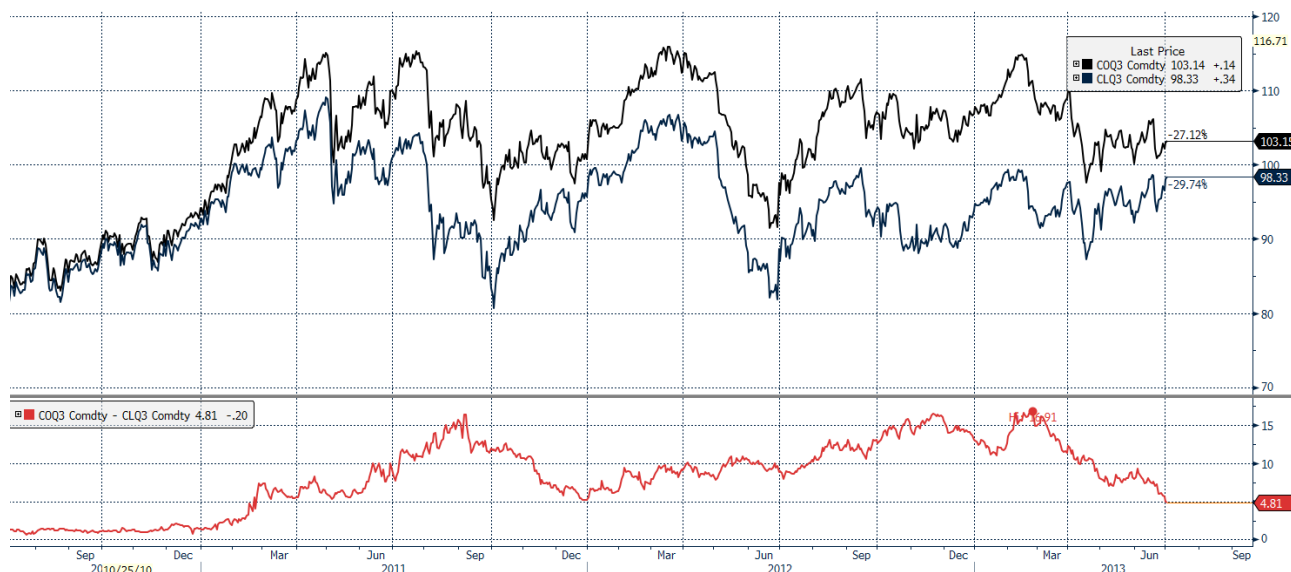
RAPORT SUROWCOWY

ROPA NAFTOWA

Data publikacji: 2 lipca 2013



Odbicie na początek kwartału

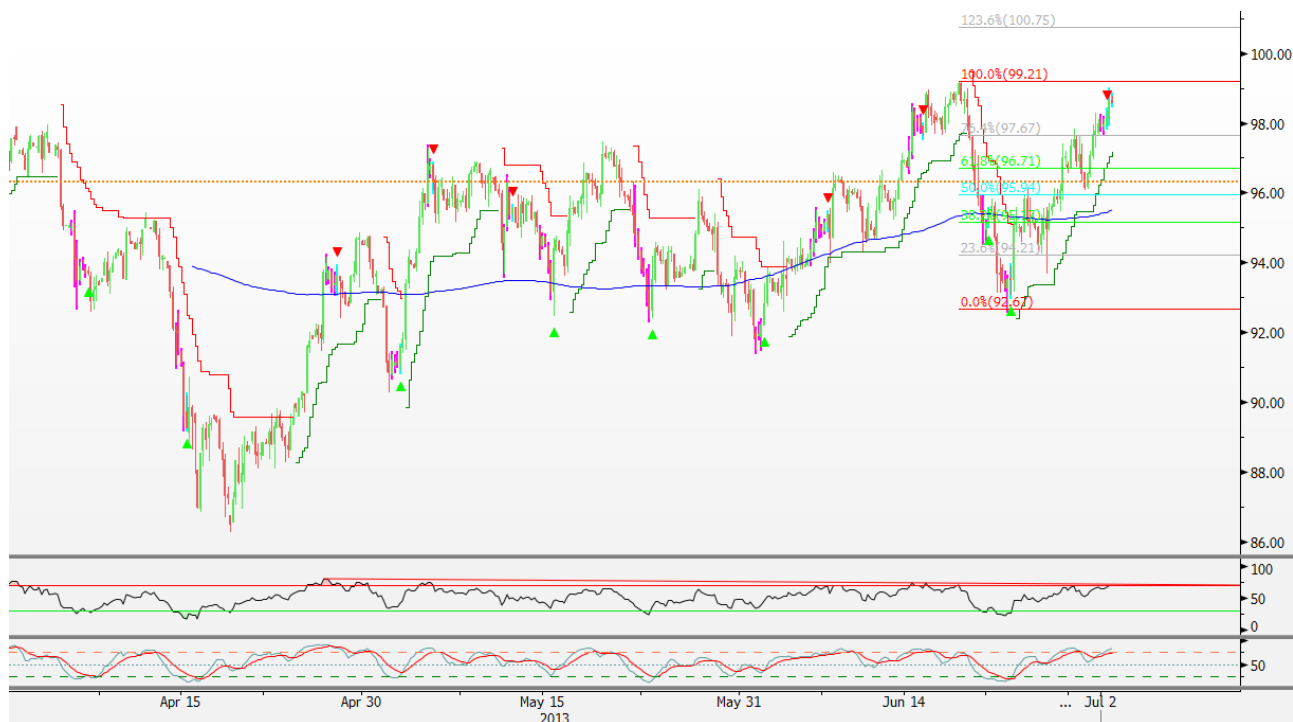


Rys. 1 Wykres cen ropy Brent oraz WTI oraz spreadu ich wartości
Źródło: Bloomberg

Notowania ropy Brent i WTI w nowym półroczu dość wyraźnie odbiły, co wpisuje się generalnie w poprawę koniunktury na rynkach towarowych (z wyłączeniem przecenionych po publikacji raportu USDA kukurydzy oraz soi). W obu przypadkach cena baryłki jest najwyższa od kilkunastu dni: Brent w tym tygodniu podrożała o 1 proc. (do 103 dolarów za baryłkę) a WTI o 1,7 proc. do 98,3 USD. Warto odnotować także, że spread Brent – WTI w ostatnich dniach był najniższy od półtora roku, przede wszystkim za sprawą powodzi w kanadyjskiej prowincji Alberta, przez której wstrzymane zostały dostawy surowca do USA. W rezultacie wzrosło zapotrzebowanie na ropę WTI i gatunki pokrewne.

Korekta przed kontynuacją zwyżek

Kurs ropy WTI w bardzo długim terminie tworzy formację trójkąta, którego ramiona obecnie ograniczają przedział wahań do 87 – 103. Czerwcową próbą zbliżenia się do maksimum minimalnie poniżej poziomu 100,00 okazała się nieskuteczna i kurs cofnął się do 200 – sesyjnej średniej ruchomej (okolice 92,0). Przed kolejną próbą wyjścia ponad poziom 100 powinno dojść do korekty, którą zapowiada m.in. wskaźnik TrendStall (interwał 4- godzinowy) oraz oscylator RSI, który znalazł się przy linii trendu. Korekcyjne cofnięcie powinno wyhamować w w strefie 96,80 – 97,10. Dopiero jej przełamanie otworzy drogę do głębszych zniżek.



Rys. 2 Wykres czterogodzinowy kontraktu kontynuacyjnego na ropę WTI
Źródło: Bloomberg

Z kolei spadki w notowaniach ropy typu Brent wyhamowały wiosną tego roku przy poziomie 76,4 proc. zniesienia Fibonacciego wzrostów z okresu czerwiec 2012 – luty 2013. Od tego czasu kurs porusza się w bardzo łagodnie nachylonym kanale wzrostowym, którego bandy to obecnie 107,5 i 100 USD za baryłkę.



Rys. 3 Wykres czterogodzinowy kontraktu kontynuacyjnego na ropę Brent
Źródło: Bloomberg

Obecnie testowany jest poziom 61,8 proc. zniesienia Fibonacciego czerwcowych zniżek (104,00). Prawdopodobne odbicie od oporu w bardzo krótkim terminie zwiastują m.in. dywergencje z oscylatorami PKS oraz RSI oraz sygnał kupna generowany przez wskaźnik TrendStall. Jednakże dopiero zejście poniżej 102,00 i 101,65 równoznaczne będzie z załamaniem się krótkoterminowej tendencji wzrostowej.

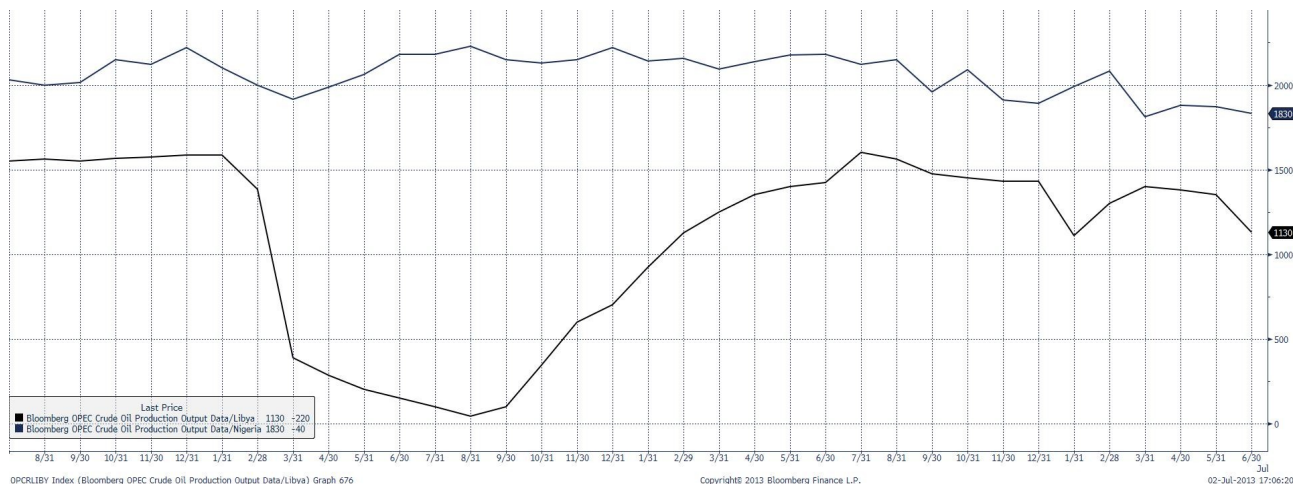
Napięcia geopolityczne powracają

Egipt, który ponownie pogrążył się w chaosie wywołanym przez masowe demonstracje trudno postrzegać jako kraj kluczowy dla produkcji ropy naftowej na świecie – wydobyte odpowiada za niespełna 1 proc. globalnej produkcji surowca. Jednak przez jego terytorium przebiega absolutnie kluczowa droga transportowa ropy i jej pochodnych. Bardzo istotne znaczenie ma nie tylko sam



Rys. 4 Kanał Sueski i SUMED
Źródło: IEA

Kanał Sueski, przez który przepływa około 8 proc. towarów przesyłanych globalnie drogą morską (4,5 proc. ropy), ale także rurociąg SUMED. Mogą one odgrywać ważny element walki o władzę, bo ultimatum ze strony wojska to przecież nic innego niż groźba dokonania przewrotu. Globalna podaż ropy jest zatem niezagrażona, ale potencjalnie konieczne może być korzystanie z dłuższej drogi dostawy surowca i co za tym idzie podwyższenie jej kosztów. Amerykański Departament Energii szacuje, że nieodzowne w takim przypadku opływanie Przylądka Dobrej Nadziei wydłuży drogę tankowców korzystających obecnie z Kanału Sueskiego o 6 tys. mil morskich. Kanał był już zamykany w latach 1957 -58 oraz na osiem lat po wybuchu wojny sześciodniowej z Izraelem. W ostatnich tygodniach odżyły napięcia na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Element ryzyka geopolitycznego zagrażającego podaży ropy naftowej jest coraz istotniejszy także w przypadku m.in. Libii i Nigerii i rzutuje w obu państwach na wielkość wydobywania. W obliczu wysokiego poziomu globalnych zapasów i pogarszających się perspektyw popytu ze strony gospodarek rozwijających się ryzyko geopolityczne nie będzie jednak w stanie przełożyć się na wzrosty cen surowca, a co najwyżej przemawiać może za ich podtrzymaniem na obecnym, stosunkowo wysokim poziomie, bądź też powolniejszym obniżaniem się.



Rys. 5 Wydobycie ropy w Libii i Nigerii
Źródło: Bloomberg

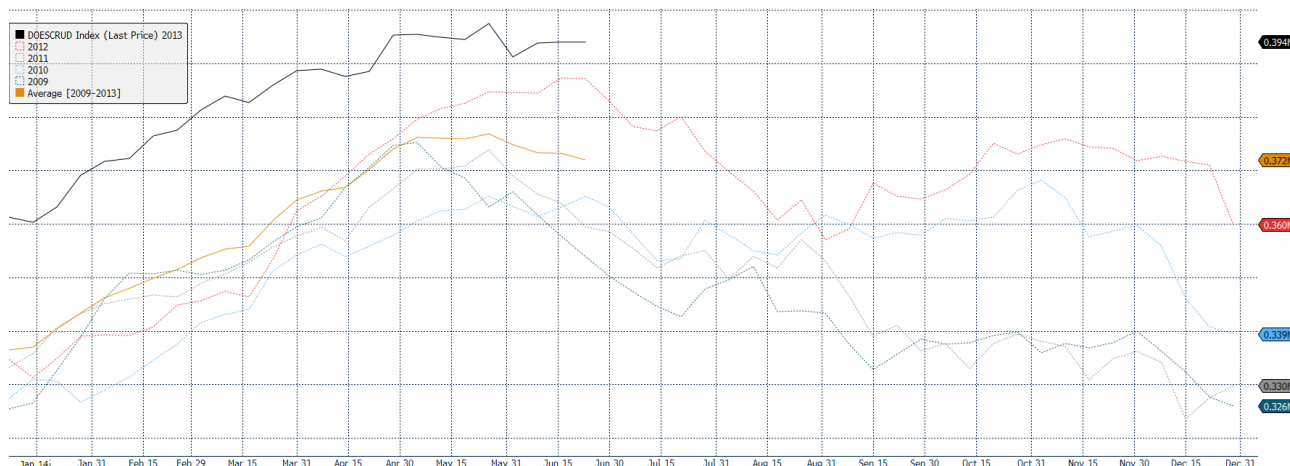
Pauza w aprecjacji dolara wspiera surowce

Ceny windują także pozytywne sygnały z przemysłu Stanów Zjednoczonych: po wzroście wskaźnika ISM – kluczowego barometru koniunktury, pozytywnie zaskoczyły dane dotyczące nowych zamówień przemysłowych. Generalnie spodziewamy się, że dane z USA znów będą sprzyjać ugruntowaniu przekonania o rosnącym popycie na ropę - indeksy oddające poziom zaskoczenia danymi makro, np. Citigroup Economic Surprise ponownie zaczęły wzrastać. Notowania dolara, jak również amerykańskich obligacji skarbowych powinny w kolejnych dniach (do piątkowych danych z rynku pracy) pozostawać w trendzie bocznym – czynnik aprecjacji dolara negatywnie wpływający na wyceny surowców na kilka dni przestanie oddziaływać.



Rys. 6 Indeks Citigroup Economic Surprise dla USA
Źródło: Bloomberg

Oczekiwany jest również korzystny dla cen WTI i zawężania się spreadu Brent — WTI pierwszy od kilku tygodni spadek stanu zapasów ropy w USA, które w ostatnich miesiącach kształtują się na zdecydowanie wyższym poziomie niż w latach poprzednich.



Rys. 7 Stan zapasów paliw wg DOE na tle poprzednich lat
Źródło: DOE, Bloomberg

Odbicie na początek kwartału

Podsumowując: połączenie pozytywnych doniesień z gospodarki USA, napięcie w Egipcie i konsolidacji na rynku walutowym pozwoliło na odbicie cen ropy, które w kolejnych dniach będzie (po krótkiej korekcie) najprawdopodobniej kontynuowane. W dłuższym terminie i perspektywie drugiego półrocza za sprawą niższego popytu ze strony gospodarek wschodzących, silniejszego dolara i wysokich zapasów należy spodziewać się umiarkowanych zniżek cen ropy.

Sporządził:

Bartosz Sawicki, Starszy Analityk

Departament Analiz:

Tel: +48 (22) 529 76 38

Bartosz Sawicki Starszy Analityk

tel: +48 603 307 161 e mail: bs@tms.pl

Szymon Zajkowski Analityk

e mail: sz@tms.pl

Marcin Pietrzak Młodszy Analityk

e mail: mpi@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.